

Bartosz Chrzęszcz
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
ORCID: [0000-0001-8344-0420](https://orcid.org/0000-0001-8344-0420)

Paradygmat według koncepcji Thomasa Samuela Kuhna. Analiza metodologicznoprawna

The Paradigm Conceptualized by Thomas Samuel Kuhn.
Methodological and Legal Analysis

Streszczenie

Problematyka paradygmatu naukowego niezmiennie dominuje w rozważaniach poświęconych nauce, jej historii, filozofii, a także innym szczegółowym zagadnieniom dotyczącym określonych dyscyplin wiedzy. Thomas Samuel Kuhn jako przedstawiciel świata nauki dostrzegł obecne w nim mankamenty podejścia badawczego wynikające przede wszystkim z kumulatywizmu. Opracowana przez niego koncepcja zrewolucjonizowała wiele sfer działalności naukowej, a paradygmat na nowo zdefiniowany i uzupełniony złożoną refleksją na temat zachodzących w nauce procesów stanowi po dziś dzień źródło licznych dyskusji wśród badaczy. Artykuł ma na celu przedstawienie postrzegania paradygmatu w świecie nauki oraz ustalenie, na ile wnioski wynikające z nakreślonej przez Thomasa Samuela Kuhna koncepcji są znaczące z perspektywy metodologicznej.

Słowa kluczowe

Thomas Samuel Kuhn, paradygmat naukowy, nauki prawne, metodologia

Abstract

The issue of the scientific paradigm invariably dominates in considerations devoted to science, its history, philosophy, as well as other detailed issues related to specific disciplines of knowledge. Thomas Samuel Kuhn, as a representative of the scientific community, noticed the shortcomings of the research approach, resulting mainly from cumulativism. The concept developed by him revolutionized many spheres of scientific activity, and the paradigm – newly defined and supplemented with a complex reflection on the processes taking place in science – is to this day a source of numerous discussions among researchers. The article aims to present the perception of the paradigm in the world of science, and to determine to what extent the conclusions resulting from the concept outlined by Thomas Samuel Kuhn are significant from the methodological perspective.

Keywords

Thomas Samuel Kuhn, the scientific paradigm, legal science, methodology

*Prawdę łatwiej wyłowić z błędów niż z zamętu*¹.

Francis Bacon

Wprowadzenie

Refleksja poświęcona problematyce paradygmatu jest ściśle związana z pracą naukową niezależnie od dyscypliny badawczej. Występuje powszechnie zarówno w naukach ścisłych, jak również humanistycznych, prowadząc nieraz do rozbieżnych konstatacji wśród badaczy zgłębiających sposoby rozumienia samego paradygmatu i nauki w ogóle. W zakresie wspomnianych rozbieżności najczęściej tkwią aspekty wynikające z oczywistych różnic występujących pomiędzy naukami empirycznymi i humanistycznymi (w tym prawnymi), a w szczególności pojmowanie metod i technik badawczych służących znalezieniu odpowiedzi na podstawowe pytania przez nie formułowane.

W kontekst zasygnalizowanego problemu wpisują się rozważania usytuowane w epistemologii służącej w zakresie nauk prawnych do określenia tego, jak prawo jest poznawalne i jaką wiedzę możemy na jego temat pozyskać. Niniejszy tekst ma na celu przeprowadzenie złożonej interpretacji zagadnienia, które Thomas Samuel Kuhn przedstawił w zupełnie nowym świetle, oraz podjęcie próby zarysowania wywiedzionych z jego koncepcji wniosków na tle nauk prawnych z perspektywy teoretyczno-prawnej. Pozwoli to zaprezentować właściwy model postępowania współczesnego prawnika-naukowca akceptowanego na gruncie kuhnowskiej *Struktury rewolucji naukowych*, ustalić, jakie ma ona znaczenie dla nauk prawnych, a nadto zestawzić poczynione w ten sposób spostrzeżenia z najbardziej reprezentatywnymi obecnie poglądami na prawo. Doprowadzi to następnie do podkreślenia wagi wskazanej w tytule koncepcji dla analiz metodologicznych.

W tym miejscu uważam za zasadne zasygnalizowanie tezy, że metodologia badań prawnych mająca za zadanie budowę standardów naukowości wiedzy nie zna jednego wyłącznie pojęcia paradygmatu, w którym mogłyby zamknąć się wszystkie wątpliwości dotyczące jego istoty w stosunku do prawa jako takiego, jak również poszczególnych jego gałęzi. W naukach prawnych nie istnieje nadto jeden paradygmat rozumiany jako zespół powszechnie akceptowanych twierdzeń o właściwościach prawa, mechanizmach

¹ F. Bacon, *Novum Organum*, „Biblioteka Klasyków Filozofii”, PWN, Warszawa 1955, s. 216, cyt. za: T.S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, przeł. H. Ostromięcka, Warszawa 1968, s. 35. Warto zwrócić uwagę na to, że Kuhn poza odwołaniem się do wskazanego aforyzmu nie używa słowa „prawda” w swoim dziele, co sam daje czytelnikowi do zrozumienia. Interpretacji takiego zabiegu może być wiele, jednakże na potrzeby artykułu przyjąć można przekonanie uczonego, którego motywacje wskazywały na dokumentną krytykę zastanego w nauce wzorca postępowania, tudzież ugotowanie drogi dla nowoczesnej dyskusji na temat rozwoju nauki. Zmiana sposobu myślenia albo uznanie alternatywy poznawczej może zbliżyć do prawdy, ale nie zawsze musi być z nią tożsame.

przesądających o jego istnieniu i uznanych metodach jego badania. Takich paradygmatów jest wiele, a stosunki, w jakich względem siebie pozostają, nie kształtują się jednolicie. Ten stan rzeczy nie mógłby wystąpić bez przyjęcia w świecie nauki spostrzeżeń sformułowanych przez autora *Struktury rewolucji naukowych*, który zaprezentował gruntowne przewartościowanie w zakresie rozumienia podstawowych z punktu widzenia dalszej analizy kategorii pojęciowych. W perspektywie współczesnego dyskursu skoncentrowanego na zagadnieniach teorii i filozofii prawa ma to niebagatelne znaczenie poprzez wspomaganie procesów metodologicznych oddziałujących na badania nad różnymi gałęziami prawa.

1. *Rewolucje naukowe a epistemologia i metodologia nauk prawnych*

Peter Godfrey-Smith w swojej książce *Theory and Reality. An Introduction to the Philosophy of Science* napisał, że dzieło Thomasa Samuela Kuhna miało wpływ na niemal wszystko, co od momentu jego wydania w roku 1963 zostało napisane o nauce². Spostrzeżenie to odnosi się zatem również do szeroko pojętej humanistyki, w tym nauk prawnych. Mikołaj Brykczyński zauważa nadto, że wnioski o powszechności występowania paradygmatu w świecie akademickim można wyprowadzić również poza jego ramy, czyli analizować wpływ *Struktury rewolucji naukowych* również poza nauką³. Uwagi te w dostateczny sposób pokazują, jak wielkie znaczenie miała koncepcja Kuhna dla rozwoju nauki i nie tylko, a zwłaszcza pozwalają zrozumieć, dlaczego stała się przedmiotem licznych dyskusji i prac badawczych poświęconych historii i filozofii nauki.

Dla uczonego paradygmat pozostaje w ścisłym związku z pojęciem nauki instytucjonalnej. Stwierdza, że na jej tle uwidaczniają się pewne akceptowane wzory działania we współczesnej praktyce naukowej obejmujące równocześnie prawa, teorie, zastosowania i wyposażenie techniczne. Następnie powstaje z nich model, z którego wyłania się dana tradycja badań naukowych⁴. Tym samym mamy do czynienia z ogólnie aprobowanymi osiągnięciami w dziedzinie nauki przydającymi wspólnocie naukowców modelowych problemów i rozwiązań⁵. Innymi słowy za punkt wyjścia do dalszych rozważań przyjąć można rozumienie paradygmatu utożsamionego z aprobowaną w danym miej-

² P. Godfrey-Smith, *Theory and Reality. An Introduction to the Philosophy of Science*, University of Chicago Press 2003, s. 75.

³ M. Brykczyński, *Thomas Kuhn i paradoksy nauki*, <https://teologiapolityczna.pl/mikolaj-brykczynski-thomas-kuhn-i-paradoksy-nauki-1> [dostęp: 16.11.2020].

⁴ T.S. Kuhn, *op. cit.*, s. 26-27.

⁵ M. Kępa, *Metodologiczne ujęcie paradygmatu jako metody badawczej na przykładzie koncepcji Thomasa Kuhna*, [w:] H. Malewski, P. Fiktus, M. Marszał (red.), *Rodzina Europa: europejska myśl polityczno-prawna u progu XXI wieku*, Wrocław 2015, s. 362.

scu i czasie przez środowiska akademickie teorią naukową bądź ich zbiorem⁶. Pojęcie to zostanie jeszcze rozszerzone w dalszej części wywodu. Paradygmat dostarcza informacji, pozwala określić, z jakich obiektów świat może się składać oraz jak je znaleźć. Informacje te tworzą według badacza *quasi*-mapę konturową, która w miarę postępu badań naukowych dostarcza więcej szczegółów⁷.

W myśl kuhnowskiej koncepcji, aby dana teoria mogła zostać uznana za paradygmat, musi być lepsza od innych teorii, które z nią konkurują. Jednakże nie musi tłumaczyć (i zazwyczaj tego nie robi) wszystkich zjawisk, jakie winna obejmować⁸. Z przyjęcia, że paradygmatem będzie ta teoria, która nie tylko wyprzedziła, ale i podważyła inne teorie, stając się bezdyskusyjnie lepszą od nich, wynika owa rewolucja naukowa. O rewolucyjnym podejściu Thomasa Samuela Kuhna świadczy jego antykumulatywizm zakładający, że nauka rozwija się poprzez krytykę zastanych wzorców oraz sformułowanie na ich pozostałościach nowych teorii. Było to odmienne od ustabilizowanego wcześniej w nauce poglądu, że rozwija się ona w sposób stały i stopniowalny. Neguje on postrzeganie rozwoju naukowego sprowadzające się do wzbogacania i dokładania nowych elementów do istniejących opracowań naukowych. Przekonuje, że w nauce zachowawcze podejście jej przedstawicieli jest wysoce niewskazane⁹.

Uczony wyraźnie przedstawia, co rozumie pod pojęciem „rewolucji naukowej”. Nie jest możliwe jej omówienie bez odwołania się do zasygnalizowanej przez niego anomalii pojawiającej się wówczas, gdy określone problemy nie mogą zostać rozwiązane za pomocą utartych zasad i metod postępowania. Anomalie są więc takimi stanami rzeczy, w których przedmiot badań wykazuje pewne niezgodności z prognozami wynikającymi bezpośrednio z początkowych założeń paradygmatu¹⁰. Uświadomienie sobie ich występowania jest niezwykle istotne. Otwiera bowiem okres wypracowywania nowych kategorii pojęciowych. Trwa on dopóty, dopóki to, co pierwotnie zdawało się anomalią, stanie się czymś oczekiwanym, a proces odkrywczy zostanie zakończony¹¹. Wbrew pozorom odkrycie deformacji, jak przekonuje uczony, nie jest rzeczą trudną. Należy zauważyć, powtarzając za teoretykiem nauki, że pojawiają się one wyłącznie na gruncie paradygmatów. W znaczny sposób zawęża to przedmiot rozważań, które sprowadzone zostają do istnienia oporu w postaci paradygmatu hamującego zbyt

⁶ S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992, s. 7. Należy dodać, że paradygmat, na co zwraca uwagę Kuhn, skupia uwagę uczonych na niewielkim zakresie wąkospecjalistycznych zagadnień. Pozwala im zbadać pewien wycinek przyrody w sposób tak dogłębny i szczegółowy, że nie byłoby to możliwe bez jego zastosowania. Por. T.S. Kuhn, *op. cit.*, s. 40-41.

⁷ *Idem*, *op. cit.*, s. 125.

⁸ *Ibidem*, s. 34.

⁹ P. Majczak, *Potrzeba zmiany jednego z paradygmatów prawa administracyjnego*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2017, vol. 6 (2), s. 141.

¹⁰ M. Kępa, *op. cit.*, s. 362.

¹¹ T.S. Kuhn, *op. cit.*, s. 80.

częste zmiany. Jednakże, jak już zostało to wykazane, bywają one niezbędne i dlatego anomalie domagające się zmiany paradygmatu powinny przeniknąć do sedna dostępnej wiedzy¹².

Prowadzi to do sytuacji, kiedy naukowcy uświadomią sobie nieuchronność prowadzenia nowatorskich i odżegnujących się od istniejących w tradycji danej dziedziny badań. Zasadnicza zmiana zawodowych zdobyczy spowodowana niecodzienną sytuacją jest dla Thomasa Samuela Kuhna „rewolucją naukową”¹³. Porzucenie paradygmatu będzie w świetle powyższych spostrzeżeń rezygnacją z uprawiania nauki (a w zasadzie tej jej części), którą paradygmat ten określa. Zaprzeczyc temu, że takie wypadki w nauce się zdarzają, nie sposób, co więcej, to właśnie one stanowią w oczach amerykańskiego uczonego główną przyczynę rewolucji naukowych¹⁴. Przedstawia on nadto słuszną w mojej ocenie analogię zachodzącą pomiędzy życiem politycznym i naukowym. Podobnie jak źródłem rewolucji politycznej jest rosnące w sporej części społeczeństwa przekonanie o tym, że instytucje państwowe nie są zdolne do rozwiązania problemów, do powstania których najczęściej one same się przyczyniły, w świecie nauki rewolucja jest skutkiem występującego wśród pewnej grupy uczonych poczucia, że istniejący paradygmat przestał spełniać pokładane w nim nadzieje. Jakkolwiek przebieg zespołu zjawisk politycznych różni się od naukowych płaszczyzną, stopniem napięcia i innymi czynnikami, to początkiem spirali zdarzeń w obu przypadkach jest kryzys, ten zaś stanowi *conditio sine qua non* każdej rewolucji¹⁵. Przyjęcie nowego paradygmatu wynika zatem przede wszystkim z przejawianej przez niego mocy perswazji. Warunkiem, który spełniać musi nowy paradygmat, jest uwzględnienie zjawisk i odkryć przypieczętowujących upadek statusu dawnego paradygmatu, a przez to jego zmianę. W świetle takiego warunku paradygmat może zostać uznany za incydentalny oraz historyczny aspekt rozwoju nauki¹⁶.

Koncepcja Thomasa Samuela Kuhna zyskuje również znaczenie z perspektywy popularnego współcześnie relatywizmu. Autor *Struktury rewolucji naukowych* pisał bowiem, że paradygmat zdolny jest do istnienia, a także samodzielnego działania bez wytyczonych reguł mających służyć za podstawę jego funkcjonowania¹⁷. Prawdziwość paradygmatu A nie jest w świetle powyższej konstatacji absolutna, ale względna, i może

¹² *Ibidem*, s. 81.

¹³ *Ibidem*, s. 21-22.

¹⁴ *Ibidem*, s. 50. Thomas Kuhn przedstawia interesującą uwagę. Przedstawiciele świata nauki, którzy współtworzą go od lat, preferują podejście konserwatywne do nauki i na odrzucenie zastanych paradygmatów decydują się niezwykle rzadko, a często nie robią tego wcale. Człowiek dokonujący zasadniczego odkrycia nowego paradygmatu jest zatem albo bardzo młody, albo jeszcze niedoświadczony i pracujący w swojej dziedzinie stosunkowo niedługo.

¹⁵ *Ibidem*, s. 108.

¹⁶ S. Kamiński, *op. cit.*, s. 37.

¹⁷ M. Kępa, *op. cit.*, s. 365.

być podważona przez paradygmat B, który w innych okolicznościach będzie bardziej użyteczny i wyjdzie naprzeciw nowo ukształtowanym problemom.

O tym, dlaczego zmiana teorii naukowej następująca dla zwiększenia efektywności procesu badawczego ma charakter rewolucyjny, świadczy również fakt, że paradygmat naukowy stanowił dla teoretyka nauki harmonię modelu świata i metodologii badawczej. W sytuacji pojawienia się okoliczności tę harmonię zaburzających (anomalii) rewolucja jest niezbędna do tego, aby do pożądanego stanu harmonii powrócić¹⁸. Interpretacja ta ukazuje wywód amerykańskiego badacza jako spójną syntezę procesów zachodzących w nauce. Składają się na nią zarówno teoretyczny model wyjaśniania rzeczywistości, jak również praktyczne sposoby badań¹⁹.

Fundamentalnym założeniem Thomasa Samuela Kuhna jest teza o cyklicznym rozwoju nauki. Na każdy cykl składa się okres nauki normalnej, dla której typowy jest kumulatywny wzrost wiedzy, systematyczne prowadzenie badań w oparciu o istniejący paradygmat oraz pewna schematyczność działania. Oprócz okresu nauki normalnej cykl obejmuje również rewolucję poprzedzoną kryzysem i charakteryzującą się wskazanymi uprzednio czynnikami. Przyjmując, że dla nauki normalnej właściwy jest paradygmat obejmujący harmonię modelu świata i metodologii badawczej, wyróżnić należy jego podstawowe cechy. Mikołaj Brykczyński, analizując *Strukturę rewolucji naukowych*, zaproponował zestawienie obejmujące cztery takie cechy²⁰.

Po pierwsze, paradygmat jest niereformowalny. Dostarcza klarownych odpowiedzi na pojawiające się pytania, a gdy przestaje spełniać swoją rolę, należy go zastąpić innym.

Po drugie, paradygmat jest selektywny. Thomas Samuel Kuhn dostrzega, że nauka normalna nie zmierza do poszukiwania nowego, nieznanego dotąd rodzaju zjawisk. Posługuje się metaforą zestawu gotowych i względnie sztywnych szufladek, w które wpisać można pozostałe prawa, twierdzenia czy badania²¹. Przygotowany przez funkcjonujący już w metodologii naukowej zestaw szufladek jest ograniczony w ten sposób, że zawiera jedynie odkryte już elementy. Paradygmat może być zatem z jednej strony pożyteczny, a z drugiej szkodliwy równocześnie²². Pożyteczny dlatego, że stanowi narzędzie, którym nierzadko można się sprawnie posłużyć, a szkodliwy ze względu na to, że konsekwencje jego zastosowania nie doprowadzą do wyjścia poza utarty już schemat, co jest wnioskiem zbliżonym do pierwszego, gdzie określono paradygmat jako niereformowalny.

¹⁸ M. Brykczyński, *op. cit.*

¹⁹ G. Musiał, *Paradygmat – prawo nauki – rozwój społeczny*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adama Mickiewicza, Katowice 1997, s. 9.

²⁰ M. Brykczyński, *op. cit.*

²¹ T.S. Kuhn, *op. cit.*, s. 53.

²² *Ibidem*, s. 114.

Po trzecie, jak wskazuje Brykczyński, nowe paradygmaty zacierają pamięć o swoich poprzednikach. Wiedza z nimi związana staje się błędna, a przez to niekiedy wstydliva. Pamięć o nich nie przynosi z perspektywy naukowca niczego dobrego, jedynie podkreślenie błędów, ludzkich ułomności i nieporozumień.

Wreszcie czwartą cechą kuhnowskiego modelu jest to, że paradygmat określa się jako przedmiot wiary uczonych. Bez popadania w dogmatyzm, (co z perspektywy filozoficznej może prowadzić do skazanej na klęskę argumentacji), stosując właściwe metody badawcze i pozostając wiernym empirycznym obserwacjom, uczeni prędkiej czy później, nawet nie do końca świadomie opierają się będą na przekonaniu, że społeczność naukowa dysponuje wiedzą na temat tego, jaki świat jest. Badacz konkluduje, że ma to przełożenie na praktykę naukową, w której roztrząsanie podstaw teoretycznych pracy jest marginalne, a przedstawiciele świata nauki koncentrują się na rozwiązywaniu „łamigłówek” rozumianych jako problemy, których wyjaśnienie możliwe jest przy zastosowaniu wypróbowanych metod i narzędzi. Te zaś dostarcza tylko ugruntowany paradygmat²³.

Pełna analiza badanej teorii paradygmatu wymaga odwołania się do innej jeszcze typologii, mianowicie – wyartykułowania jej trzech zasadniczych założeń. Pierwsze z nich bazuje na tym, że teoria połączona jest u amerykańskiego badacza z praktyką, co udało się już pośrednio zasygnalizować wyżej. Drugie założenie traktuje o paradygmacie w kontekście badań mających na celu konkretyzację teorii oraz wydobywanie z nich konsekwencji, natomiast trzecie to anomalia²⁴. Założenia te wpisują się w przekonanie uczonego o cykliczności nauki, tłumacząc istotę jego koncepcji.

Współczesny spór skoncentrowany na myśli wyłaniającej się ze *Struktury rewolucji naukowych* sprowadza się do dokonania wyboru pomiędzy efektywnością a „prawdą”²⁵. Efektywność należy utożsamić z dążeniem do rozwoju techniki i usprawniającym życie postępem naukowym, natomiast „prawdę” z poszukiwaniem własnego miejsca na świecie i kształtowaniem własnej świadomości. W sporze tym dominuje efektywność, ale czyż nie jest ona równie prawdziwa, biorąc pod uwagę obiektywne założenia Thomasa Samuela Kuhna? Z jego wizji rozwoju naukowego wyłania się przecież postać naukowca, którego motywacje są godne pochwały, zmierzającego do wprowadzenia

²³ M. Brykczyński, *op. cit.*

²⁴ M. Kępa, *op. cit.*, s. 362. Wynikające z trzeciego założenia anomalie same w sobie nie stanowią końca istnienia paradygmatu. Nie muszą nawet pojedynczo świadczyć o istnieniu kryzysu. Jednakże w sytuacji, gdy ich liczba gwałtownie wzrośnie, wskutek czego dotychczasowy paradygmat straci swoją wiarygodność, zostanie on niechybnie zastąpiony przez inny.

²⁵ M. Brykczyński, *op. cit.* Nie bez przyczyny słowo „prawda” zostało opatrzone w cudzysłów. Prawda nie jest bowiem elementem kuhnowskiej koncepcji paradygmatu. Uczony pozostawia ją, a właściwie związaną z nią wartość, na marginesie swoich rozważań. Nie dąży do tego, by świat nauki jego spostrzeżenia upatrywał w kategoriach prawdy poprzez odrzucenie innych, ale zmierza do zmiany świadomości przedstawicieli świata nauki w zakresie zaszczerpienia w ich umysłach potrzeby zmiany podejścia naukowego, zmiany technik, modeli i wzorców, które służyć będą rozwiązywaniu pojawiających się trudności.

usprawnień tam, gdzie przy zastosowaniu ugruntowanych paradygmatów nie jest to już możliwe. Być może właśnie na tym polega odnalezienie swojego miejsca, szczególnie w świecie nauki, i zbliżenie się do „prawdy”, o której amerykański profesor nie wspomina *de facto* bez przyczyny.

Naukowcy zgłębiający problematykę teorii i filozofii prawa, jak również doktryn politycznych i prawnych, próbują w swoich rozważaniach ustalić przede wszystkim, jak prawo jest poznawalne oraz w jaki sposób się je bada. W wyznaczonym zakresie interesującymi badacza dziedzinami wiedzy są epistemologia oraz metodologia. Teoria „rewolucji naukowych” znajduje zastosowanie w obrębie nauk prawnych do każdej z nich. W przypadku pierwszej wyznacza bowiem nieustannie nowe sposoby poznawania prawa w podlegającej nieustannym przemianom rzeczywistości społecznej i politycznej. Dla drugiej natomiast dostarcza nowych metod i technik badawczych, paradygmatów, których rozumienie wyznaczają również przedstawiciele nauk prawnych w sposób nie odbiegający zanedo od przyjętej w nauce ogólnej interpretacji. W tym celu przytoczyć należy kilka ujęć definicyjnych, a następnie odnieść ogólne uwagi do specyfiki prawnoznawstwa.

2. Paradygmat naukowy a nauki prawne

Termin paradygmat znany był przedstawicielom świata nauki już w czasach antycznych, kiedy to po raz pierwszy pojawiły się jego propozycje definicyjne. Łacińskie znaczenie *paradigma* oraz greckie *παράδειγμα* były do siebie zbliżone. Przywodziły na myśl pewien, bliżej wówczas nieokreślony wzór, model, przykład postępowania²⁶. Thomas Samuel Kuhn zatem nie tyle wykreował to pojęcie, ile nadał mu formę rozumienia, która zrewolucjonizowała jego postrzeganie. W literaturze pojawia się wiele mniej lub bardziej zbieżnych ze sobą definicji. Są one odpowiedzią na występujące na przestrzeni lat zapotrzebowanie zdefiniowania pojęcia paradygmat tak precyzyjnie, jak tylko to możliwe i nie zamykają się w granicach jednej dyscypliny naukowej. W toku badań nad powstaniem i ewolucją analizowanego terminu dostrzeżono, że o jednej z jego pierwotnych form traktowały nauki lingwistyczne, gdzie występował jako „zespół form deklinacyj-

²⁶ A. Lekka-Kowalik, *Paradygmat*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 17. Termin paradygmat stosowany był już jako pierwotne określenie platońskiego systemu myślowego, a konkretniej świata idei, stanowiącego jego fundamentalny aspekt. Nie wszyscy autorzy są jednak zgodni co do tego, że już wtedy i we wskazanym kontekście terminu tego użyto po raz pierwszy. Kazimierz Jodkowski stwierdza bowiem, że początków posługiwania się pojęciem paradygmatu należy upatrywać w połowie XVIII wieku, kiedy Christoph Lichtenberg posłużył się nim do oznaczenia podstawowych wzorców wyjaśniania w naukach fizykalnych. Zob. K. Jodkowski, *Paradygmat*, [w:] Z. Cackowski (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1987, s. 456, cyt. za: P. Kantor-Kozdrowicki, *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2018, vol. 7(1), s. 96.

nych lub koniugacyjnych”, po czym trwale wpisał się w dyskurs podlegającej nieustannemu rozwojowi filozofii nauki²⁷. Spróbujmy odnieść badane pojęcie do problematyki nauk prawnych.

Artur Kozak, ukazując historyczną zmienność koncepcji, definiuje paradygmat naukowy jako koncepcję metodologiczną ukształtowaną wskutek polemiki z hipotezami o odzwierciedleniowym charakterze poznania, a także o kumulacyjnym rozwoju nauki²⁸. Definicja ta wymaga jednak krótkiego zasygnalizowania ułożonego w jej tle problemu, a następnie dokonania uzupełnienia, na co sam uczony zwraca uwagę. Filozof prawa bez wątpliwości konstatuje, że hipotezy, z którymi paradygmat polemizuje, są szczególnie popularne wśród pozytywistów i neopozytywistów w XIX oraz pierwszej połowie XX wieku. Odzwierciedleniowy charakter poznania w takim rozumieniu należałoby postrzegać jako bierność podmiotu poznającego w obrębie relacji poznawczej, natomiast kumulacyjny rozwój nauki to nic innego jak stałe gromadzenie przez naukę coraz doskonalszej oraz pełniejszej wiedzy o swoim przedmiocie²⁹. Teorie wyjaśniające zachodzące w zakresie danego przedmiotu zjawiska są w tej konwencji kolejno odrzucane, przy czym należy zaakcentować, że ma to miejsce nie ze względu na ich nieprawdziwość, ale niekompletność. Jeżeli zatem pewna teoria będzie uznana za niekompletną, to w myśl przekonania o kumulacyjnym rozwoju nauki następujące po niej nowe teorie nie będą zmierzały do jej zastąpienia, ale uzupełnienia.

Pozytywistyczne i neopozytywistyczne ujęcie paradygmatu zbliżone jest do właściwego dla tej szkoły prawa naturalizmu. Nic więc dziwnego w tym, że obie ze wskazanych wyżej hipotez zakwestionowano na gruncie antynaturalistycznie zorientowanej humanistyki³⁰. Problematyka epistemologiczna w tym ujęciu ulega znacznej zmianie. Uczony nie jest już biernym odtwórcą świata zewnętrznego, lecz przeciwnie – aktywnie, chociaż nie zawsze świadomie kreuje relację poznawczą pod wpływem oddziałującego na niego pryzmatu kulturowego. Z zarysowaną konstatacją wydaje się być zgodne zagadnienie „stylu myślowego” opracowane przez Ludwika Flecka. Uwzględniło ono rolę badacza, który odpowiednio ukierunkowany zdolny był do tego, aby przy zastosowaniu właściwych tez, sądów i metod badawczych, po właściwej obróbce myślowej

²⁷ A. Podsiad, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2000, s. 611, cyt. za: P. Kantor-Kozdrowicki, *op. cit.*, s. 96.

²⁸ A. Kozak, *Paradygmat naukowy*, [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2012, s. 78.

²⁹ *Ibidem*, s. 79.

³⁰ *Ibidem*, s. 79-80. Uczony zwraca uwagę, że w tę konwencję interpretacyjną wpisuje się socjologia nauki oraz kuhnowska koncepcja rewolucji naukowych i paradygmatu naukowego.

i rzeczowej określić to, co postrzegane³¹. Podobne zjawisko Imre Lakatos określa mianem „programu badawczego”³².

Uwzględniając myśl pozytywistyczną oraz podważając ją koncepcje, ustalić można, że „paradygmatem dla danej dyscypliny naukowej jest zespół akceptowanych powszechnie twierdzeń o badanym przez nią przedmiocie, jego właściwościach, podstawowych prawach rządzących jego istnieniem i ruchem oraz o dopuszczalnych metodach jego badania”³³. Zbliżoną definicję prezentuje profesor Jerzy Supernat, wskazując, że „paradygmat to uznany i akceptowany w organizacji (na ogół w sposób dorozumiany) zestaw przekonań i założeń co do warunków jej skutecznego i korzystnego funkcjonowania”³⁴.

Pojęcie paradygmatu naukowego nie jest obecne tylko na gruncie jednej dziedziny wiedzy. Występuje zarówno w naukach przyrodniczych, jak i humanistycznych, których naukowości Thomas Samuel Kuhn nie zakwestionował, co pozwala na odniesienie jego koncepcji również do badań wykonywanych na ich płaszczyźnie.

Autor *Struktury rewolucji naukowych* jako fizyk, a następnie filozof i historyk nauki sformułował swoją koncepcję paradygmatu naukowego w taki sposób, że działaniem najbardziej właściwym z perspektywy badacza byłaby jej analiza w kontekście nauk empirycznych, w tym przede wszystkim przyrodniczych. Dla szeroko pojętej humanistyki, w którą wpisują się nauki prawne, jest ona jednak równie atrakcyjna. W obrębie nauk przyrodniczych pojawienie się nowego paradygmatu oznacza, że osiągnął on całkowite zwycięstwo w starciu z innym, wcześniejszym paradygmatem³⁵. W ten sposób kształtuje się postęp towarzyszący rewolucjom naukowym. O ile spostrzeżenie to wydaje się zasadne w stosunku do wspomnianej grupy nauk, czy jest ono zasadne również w stosunku do nauk humanistycznych, a tym samym nauk prawnych?

Pewnych wątpliwości nastrocza sformułowanie „całkowite zwycięstwo” jednej idei nad drugą, jednego paradygmatu nad innym. Jakkolwiek na gruncie nauk humanistycznych występują sytuacje, gdzie w istocie nowo ukształtowany paradygmat zastępuje inny, to nie jest to zjawisko, w stosunku do którego moglibyśmy stwierdzić całkowitą powtarzalność. Inaczej rzecz ujmując, częściej występują sytuacje, gdzie nowe interpretacje i metody badawcze nie tworzą paradygmatów kończących naukowy żywot poprzednich, lecz współegzystują z nimi w świecie naukowym. Jak zauważa Stefan Amsterdamski, Thomas Samuel Kuhn sam stwierdza, iż charakter paradygmatów w obrębie przyrodo-

³¹ L. Fleck, *Teoriopoznawcze rozważania nad historią odczytu Wassermanna*, [w:] Z. Cackowski, S. Symotiuk (red.), *Psychosocjologia poznania naukowego: „Powstanie i rozwój faktu naukowego” oraz inne pisma z filozofii poznania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 121-122.

³² Por. I. Lakatos, *Criticism and Growth of Knowledge*, Cambridge University Press, Cambridge 1970, s. 37 i n.

³³ A. Kozak, *Paradygmat naukowy...*, s. 79-80.

³⁴ J. Supernat, *Zarządzanie*, Kolonia Limited, Wrocław 2005, s. 421, cyt. za: P. Majczak, *op. cit.*, s. 141.

³⁵ T.S. Kuhn, *op. cit.*, s. 181.

znawstwa i nauk humanistycznych nie jest identyczny. Ogranicza się tylko do wskazania, że występują one w obu dziedzinach wiedzy³⁶. W obliczu tego stwierdzenia ustalenie znaczenia kuhnowskiej koncepcji dla nauk prawnych wydaje się możliwe po przeanalizowaniu jej na tle sporu pomiędzy naturalizmem i antynaturalizmem.

Sygnalizując podstawowe założenia obu stanowisk, należy wskazać, że w przypadku paradygmatu naturalistycznego, powtarzając za Anną Pałubicką, wyróżniamy naturalizm metodologiczny oraz przedmiotowy³⁷. Pierwszy z nich przedstawia stanowisko jedności metod badawczych stosowanych we wszystkich naukach. Z perspektywy nauk prawnych naturalizm przyjmuje, że powinny one stosować wszystkie metody wypracowane na gruncie nauk przyrodniczych. Naturalizm przedmiotowy prezentuje z kolei stanowisko mniej stanowcze. Opiera się na założeniu, że prawidłowości z życia społecznego zakorzenione są w świecie przyrody, będąc ich odmianą na innej płaszczyźnie. Każdy badacz powinien zatem stawiać sobie za cel odkrywanie prawidłowości wynikających ze wzajemnych powiązań³⁸. Na gruncie paradygmatu naturalistycznego badacze uważają zatem za oczywiste przedsięwzięcia interdyscyplinarne mające na celu wypracowanie wspólnych metod i technik badawczych³⁹. Znaczące jest również w tym zakresie uniezależnienie rozważań naukowych od problematyki właściwej dla aksjologii.

Antynaturalistyczne ujęcie prawa związane jest z zaprzeczeniem skierowanym w stronę naturalistycznych tendencji. Zanim jednak negacja ta nastąpiła w skonkretyzowanej formie, istniały, jak to ujmie Artur Kozak, „zasadnicze wątpliwości co do tego, czy metodologiczny paradygmat nauk empirycznych pasuje do ontologicznej charakterystyki rzeczywistości kultury, do której ma również należeć prawo”⁴⁰. W pełni antynaturalistyczne będą wszystkie te propozycje, które przyznają kulturze status rzeczywistości *sui generis*⁴¹ oraz akcentują jej samodzielność metodologiczną. Mechanizmy życia społecznego są w tym założeniu odmienne od występujących w przyrodzie. Dodatkowo nauki społeczne charakteryzują się tym, że są one właściwe dla formułowania interpretacji i zaangażowane aksjologicznie⁴².

Właściwy dla kumulatywizmu zdroworozsądkowy obraz nauki został zakwestionowany przez Thomasa Samuela Kuhna. Proponowany przez niego antykumulatywizm

³⁶ S. Amsterdamski, *Posłowie*, [w:] T.S. Kuhn, *op. cit.*, s. 199.

³⁷ A. Pałubicka, *Naturalizm i antynaturalizm*, [w:] Z. Cackowski (red.), *Filozofia a nauka...*, s. 403 i n.

³⁸ L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005, s. 362.

³⁹ J. Łakomy, *Spór naturalizm versus antynaturalizm w naukach prawnych a zagadnienie integracji zewnętrznej nauk prawnych*, [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), *Prace z zakresu myśli polityczno-prawnej oraz elektronicznej administracji*, Wrocław 2010, s. 113.

⁴⁰ A. Kozak, *Antynaturalistyczne ujęcie prawa*, [w:] A. Bator (red.), *op. cit.*, s. 49.

⁴¹ *Ibidem*, s. 51.

⁴² M. Walczak, *Teoria paradygmatu i jej zastosowanie w naukach prawnych*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2015, nr 10 (1), s. 70.

zakłada występowanie przewrotów rewolucyjnych w rozwoju wiedzy naukowej. Nieustannym przemianom podlega zbiór twierdzeń (teorii) i język naukowy. Linearny obraz zostaje zatem zakłócony przez zaistniałe nieciągłości⁴³. Nurt antykumulatorywizmu pod wpływem badanego teoretyka nauki zaakceptowany został przez środowiska naukowe skupione wokół nauk zarówno przyrodniczych, jak i społecznych. Z perspektywy nauk prawnych podejście amerykańskiego uczonego określić można jako antynaturalistyczne, kontestujące naturalistycznie zorientowany kumulatorywizm⁴⁴. Zagadnienia tego nie można jednak zamknąć w granicach powyższej konstatacji. Zasadne wydaje się twierdzenie, że skoro Thomas Samuel Kuhn był naukowcem, który swoją karierę rozpoczął jako fizyk, to wierzył w możliwość konstrukcji perspektywy poznawczej niezależnej od świata wartości i bezzakołowości⁴⁵, a ta postawa bliska jest naturalizmowi. Próba ulokowania analizowanego uczonego po którejś ze stron sporu byłaby zatem zadaniem karkołomnym, a przedstawiciele różnych stanowisk mogliby skorzystać z bogatego zasobu argumentów⁴⁶.

W naukach prawnych wyodrębnić można szereg paradygmatów, które występują względem siebie w różnych relacjach. Niektóre z nich pozostają komplementarne, inne posługując się kuhnowską systematyką pojęciową, powstały w drodze pewnego rodzaju rewolucji myślenia prawniczego. Istnieją paradygmaty zaliczające się do stanowiska naturalistycznego ujęcia prawa (w szczególności paradygmat realizmu prawniczego), jak również bliższe podejściu antynaturalistycznemu (np. paradygmat teologicznego obowiązywania prawa wywodzącego się z woli Istoty Najwyższej czy paradygmat laickiego prawa natury zakładający istnienie norm pierwotnych i wyższych w stosunku do prawa pozytywnego stanowionego przez władzę państwową). Taki stan rzeczy od-

⁴³ E. Pietruska-Madej, *Anomalie i ich rola w rozwoju nauki*, [w:] W. Krajewski, E. Pietruska-Madej, J.M. Żytkow, *Relacje pomiędzy teoriami a rozwój nauki*, Gdańsk 1978, cyt. za: M. Walczak, *op. cit.*, s. 71.

⁴⁴ A. Kozak, *Paradygmat naukowy...*, s. 79.

⁴⁵ Zob. H. Rickert, *Kulturwissenschaft und Naturwissenschaft*, Berlin 2013.

⁴⁶ Niejednoznaczność przedstawionego problemu i trudność z poczynieniem konkretnych ustaleń są większe niż *prima facie* mogłoby się wydawać. Kumulatorywizm można postrzegać również w zakresie naturalizmu w znaczeniu przeszczerzenia na grunt nauk prawnych metod i technik właściwych dla nauk przyrodniczych uprawianych w sposób krytykowany przez Kuhna, czyli uwzględniający zachowawczą postawę uczonych wierzących w obowiązujące paradygmaty, których sami zostali nauczani, odzwierciedleniowy charakter poznania i kumulacyjny rozwój nauki. Przyjmując na potrzeby niniejszego artykułu, że jest to ujęcie naturalistyczne w wydaniu skrajnym – uprawianie nauk przyrodniczych w sposób uwzględniający spostrzeżenia Kuhna i występowanie z postulatem stosowania w naukach społecznych metod nowych, ale ukształtowanych w przyrodznawstwie prowadzi do zmodernizowanego naturalizmu. Można przez to rozumieć, że do takiego właśnie modelu działania Kuhn zachęcałby przedstawicieli nauki prawa i w tym tkwi sedno jego założeń z punktu widzenia nauk prawnych. Nie można jednak stanowczo zaprzeczyć, że T.S. Kuhn nie przyznawał kulturze statusu rzeczywistości *sui generis*, tym bardziej że oficjalnie uznawał naukowość nauk społecznych, traktując je na równi z innymi i zdolnymi do wytworzenia paradygmatów. W związku z powyższym problem ten uważam za dyskusyjny i nierozstrzygnięty, uzależniony jak to zwykle w humanistyce bywa od przyjętej konwencji interpretacyjnej.

zwierciedla wskazane w poprzednim akapicie trudności z ulokowaniem myśli Thomasa Samuela Kuhna w obrębie nauk prawnych, a w szczególności prezentowania jej na kanwie obecnego w nich sporu. Nie ulega jednak wątpliwości, że szeroko komentowana koncepcja paradygmatu naukowego, która zyskała rzesze zwolenników, a także wielu krytyków, znacząco wzbogaciła dyskurs naukowy, stając się nierzadko inspiracją dla rozważań ogólnonaukowych, zdecydowanie wykraczających poza ramy jednej dziedziny wiedzy.

Interesującą płaszczyzną analizy koncepcji paradygmatu w odniesieniu do nauk prawnych jest również problematyka analitycznej oraz postanalitycznej filozofii proponującej inne podejście od ugruntowanego w badaniach nad prawem⁴⁷. W zakresie kształtowania paradygmatu uwzględniającego czynnik zmienności i pewnego rodzaju błędu myślowego implikującego konieczność wprowadzenia określonych modyfikacji w obrębie postępowania badawczego, w poniższych przykładach można dostrzec paralele z koncepcją Thomasa Samuela Kuhna. Profesor Andrzej Bator wyróżnił aspekty filozofii analitycznej, które stały się następnie podstawą do krytyki dla postanalitycznie zorientowanych uczonych. Przedstawić je można, wyróżniając określoną cechę i właściwą dla niej alternatywę.

Posługując się kilkoma przykładami, zobrazować można wskazaną powyżej tendencję. Właściwą dla filozofii analitycznej profesjonalizację tradycyjnych badań analitycznych, opartą na naukowej specjalizacji, w filozofii postanalitycznej zastępuje pomniejszenie roli konceptualizującej i systematyzującej teorii prawa wobec nauk szczegółowych, a także umiejscowienie zamiast niej w centrum naszych rozważań filozofii prawa⁴⁸. Naukowość filozofii analitycznej zastępuje odrzucenie paradygmatu samoograniczenia się do naukowości, która stygmatyzuje przedmiot działania⁴⁹. Opisowo-wyjaśniająca funkcja twierdzeń ulokowana po stronie filozofii analitycznej ulega silnemu zaangażowaniu po stronie badacza w filozofii postanalitycznej⁵⁰, natomiast ahistorycyzm i akulturowość występujące z jednej strony, stanowią badanie zakorzenienia poszczególnych instytucji w historii i kulturze z drugiej⁵¹.

Dokonując próby umiejscowienia tych rozważań w granicach koncepcji nakreślonej przez autora *Struktury rewolucji naukowych*, stwierdzić można, że argumenty krytyczne przeciwstawiane przez przedstawicieli filozofii postanalitycznej tezom ugruntowanym w filozofii analitycznej stanowią próbę utworzenia nowych paradygmatów

⁴⁷ A. Bator, *Postanalityczna teoria i filozofia prawa. Nowe Szanse, nowe zagrożenia?* „Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. CII, s. 21-44.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 23-24.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 25.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 27-28.

⁵¹ *Ibidem*, s. 37.

w naukach prawnych, które miałyby powstać z anomalii wymagających takiego działania. Biorąc pod uwagę, że nurt postanalityczny nieustannie się rozwija, w przyszłości będziemy mieli okazję przekonać się, na ile są to wskazania obiektywne oraz rzeczywiście potrzebne.

Poprzestając na wyszczególnieniu kilku podstawowych różnic pomiędzy filozofią analityczną oraz postanalityczną, zaobserwować można, że zmiana postawy badawczej pociąga za sobą zmianę pewnych utrwalonych paradygmatów, przy czym należy zadać sobie pytanie, czy, a jeżeli tak, to w jakim stopniu, zmienność ta może być pojmowana w kategoriach kuhnowskiej *Struktury rewolucji naukowych*. No to pytanie, podobnie jak w kwestii opisanej wyżej relacji pomiędzy naturalizmem i antynaturalizmem, próżno szukać jednoznacznej odpowiedzi. Wydaje się, że jakkolwiek zachodzi tu zjawisko przebudowy metodologicznej, to nie ma ono charakteru rewolucyjnego, ale ewolucyjny, polegający na stopniowym zastępowaniu jednych rozwiązań innymi, a nierzadko również pozostawieniu w naukowym dyskursie metod właściwych dla filozofii analitycznej i ich rozwój, tudzież wzbogacenie przez postawę postanalityczną. W końcu powtarzając za uczonym, „filozofia postanalityczna ma bardziej uwrażliwić nas na współczesne wyzwania, aniżeli proponować jakiś całkowicie odmienny program”⁵².

Podsumowanie

Problematyka paradygmatu w zakresie nauk prawnych jest bardzo złożona. Uwzględnia różne stanowiska i koncepcje, dlatego też ich analiza bazować powinna na różnych płaszczyznach pozwalających na rzetelne jej przedstawienie. Koncepcja Thomasa Samuela Kuhna, jak już zostało to wskazane, stanowi źródło licznych dyskusji i doprowadziła do zmiany istniejącego wcześniej w nauce sposobu postrzegania istoty badań i modelu postępowania uczonych.

Struktura rewolucji naukowych, popierając postęp, dążenie do usprawniania metod badawczych oraz opisując złożony proces kształtowania się nowych paradygmatów, spełniła pokładane w niej przez autora nadzieje. W mojej ocenie można sprowadzić je do trzech czynników. Pierwszym z nich jest przekazanie świata nauki rozbudowanego wykładu obejmującego problematykę jej historii i filozofii, drugim wpłynięcie na zmianę dotychczasowych przyzwyczajęń wywołaną potężnym oddziaływaniem tej publikacji, natomiast trzecim uświadomienie uczonym, kiedy możemy mówić o zjawisku błędu pojawiającego się w badaniach naukowych i jak można go wyeliminować.

Każdy z wymienionych czynników koresponduje z przytoczonym na początku wywodu zdaniem autorstwa Francisca Bacona i antykumulatywną postawą Thomasa Samu-

⁵² *Ibidem*, s. 42.

ela Kuhna. Postęp naukowy nie polega na dokładaniu nowych elementów do dostępnych zasobów wiedzy, ale na umiejętnym odczytywaniu istotnych momentów i rozgraniczaniu okresu nauki normalnej od stanu, kiedy namnażające się anomalie doprowadzają do kryzysu w nauce, a ten do wykreowania nowych paradygmatów. Wybrany zostanie ten z nich, który najlepiej i najskuteczniej przezwycięży anomalie. Cały ten proces wywodzi się w gruncie rzeczy z myślenia, które w pewnym czasie stało się błędne, a z poprawionego błędu wynika oczywista słuszność, właściwa dla swojego okresu prawda. W tym należy upatrywać sensu zacytowanego na wstępie aforyzmu, jak również zasygnalizowanej tezy. Prawdę bowiem łatwiej wydobyć tą drogą niż doszukiwać się jej w kumulatywnym zamęcie. Satysfakcjonujące rozwiązania, do których prowadzą natomiast wyniki badań naukowych wymagają uwzględniania zmienności i wielości paradygmatów, kontekstu nauk przyrodniczych i humanistycznych, dla których odmiennie prezentują się schematy działania oraz przyswojenia konkluzji przedstawionych przez amerykańskiego uczonego wnikliwie opisującego istotę i charakter „rewolucji naukowych”.

Bibliografia

- Amsterdamski S., *Posłowie*, [w:] T.S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, przeł. H. Ostromęcka, Warszawa 1968.
- Bacon F., *Novum Organum*, „Biblioteka Klasyków Filozofii”, PWN, Warszawa 1955.
- Bator A., *Postanalityczna teoria i filozofia prawa. Nowe Szanse, nowe zagrożenia?*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. CII.
- Brykczyński M., *Thomas Kuhn i paradoksy nauki*, <https://teologiapolityczna.pl/mikolaj-brykczynski-thomas-kuhn-i-paradoksy-nauki-1>.
- Fleck L., *Teoriopoznawcze rozważania nad historią odczytu Wassermann*, [w:] Z. Cackowski, S. Symon-tiuk (red.), *Psychosocjologia poznania naukowego: „Powstanie i rozwój faktu naukowego” oraz inne pisma z filozofii poznania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Godfrey-Smith P., *Theory and Reality. An Introduction to the Philosophy of Science*, University of Chicago Press 2003.
- Jodkowski K., *Paradygmat*, [w:] Z. Cackowski (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1987.
- Kamiński S., *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992.
- Kantor-Kozdrowicki P., *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2018, vol. 7(1).
- Kępa M., *Metodologiczne ujęcie paradygmatu jako metody badawczej na przykładzie koncepcji Thomasa Kuhna*, [w:] H. Malewski, P. Fiktus, M. Marszał (red.), *Rodzinna Europa: europejska myśl polityczno-prawna u progu XXI wieku*, Wrocław 2015.
- Kozak A., *Antynaturalistyczne ujęcie prawa*, [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2012.

- Kozak A., *Paradygmat naukowy*, [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2012.
- Kuhn T.S., *Struktura rewolucji naukowych*, przeł. H. Ostromęcka, Warszawa 1968.
- Lakatos I., *Criticism and Growth of Knowledge*, Cambridge University Press, Cambridge 1970.
- Lekka-Kowalik A., *Paradygmat*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007.
- Łakomy J., *Spór naturalizm versus antynaturalizm w naukach prawnych a zagadnienie integracji zewnętrznej nauk prawnych*, [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), *Prace z zakresu myśli polityczno-prawnej oraz elektronicznej administracji*, Wrocław 2010.
- Majczak P., *Potrzeba zmiany jednego z paradygmatów prawa administracyjnego*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2017, vol. 6 (2).
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005.
- Musiał G., *Paradygmat – prawo nauki – rozwój społeczny*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego, Katowice 1997.
- Pałubicka A., *Naturalizm i antynaturalizm*, [w:] Z. Cackowski (red.), *Filozofia i nauka*, Warszawa 1987.
- Pietruska-Madej E., *Anomalie i ich rola w rozwoju nauki*, [w:] W. Krajewski, E. Pietruska-Madej, J.M. Żytkow, *Relacje pomiędzy teoriami a rozwój nauki*, Gdańsk 1978.
- Podsiad A., *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2000.
- Rickert H., *Kulturwissenschaft und Naturwissenschaft*, Berlin 2013.
- Supernat J., *Zarządzanie*, Kolonia Limited, Wrocław 2005.
- Walczak M., *Teoria paradygmatu i jej zastosowanie w naukach prawnych*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2015, nr 10 (1).